

Szajka szpiegów przed sądem w N. Jorku (str. 2)

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROŚLYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stanie się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Japonia pragnie zakończenia wojny

Sensacyjne pogłoski o pertraktacjach między Japonią a Chinami

SZANGHAJ. Powódź, spowodowana przez zerwanie tam na Żółtej Rzece, przybiera coraz groźniejsze rozmiary w okolicach położonych na południe od drogi żelaznej lunghajskiej. Jednocześnie — jak donoszą tutejsze komunikaty — ofensywa japońska wzduż Jangtse na potyka również na pewne trudności.

Wprawdzie Chińczycy nie zdolali zerwać tam na rzece Jangtse, lecz niebawem wysoki

stan wód w roku bieżącym przeszkadza zarówno ruchom wojsk japońskich, jak i chińskich, których niektóre oddziały zostały odcięte od swych baz operacyjnych i znajdują się w stanie niebezpieczeństwa.

Lotnicy japońscy komunikują, że miasto Hankou zagrożone jest również powodzią, przy czym należy wziąć pod uwagę, że powódź rozpoczęła się dopiero i nie przeszła swej fazy kulminacyjnej, która oczekiwana jest w połowie lipca.

W chwili obecnej trudno jest określić rozmiary spodziewanej

katastrofy, gdyż dokładne dane statystyczne dotyczące stanu wód na Jangtse znajdują się w posiadaniu Chińczyków.

Wielkie zainteresowanie wywołały krążące w Pekinie pogłoski, dotyczące możliwości zakończenia wojny pomiędzy Chinami i Japonią, ze względu, iż jak przypuszczają tutaj, pogłoski te rozszerzane są z wiadomością władz japońskich.

Pogłoski te łączą z oświadczeniem, złożonym w ubiegły piątek przez japońskiego ministra spraw zagr. Ugaki, w którym minister oświadczył, że zmiany

w rządzie Czang-Kai-Szeka mogłyby być uważane za punkt wyjścia dla zawarcia pokoju. Jakkolwiek oświadczenie nie zawierało wyraźnych wskazówek, jakiego charakteru zmiany

pożądane są w rządzie marsz. Czang-Kai-Szeka, tym niemniej przypuszczają tu, że pomiędzy rządem chińskim i japońskim istnieją kontakty, mające prowadzić do zaprzestania wojny.

Ostatnia wymiana zdań między Anglią a Włochami

LONDYN. Trudno na razie przeniknąć tajemnicę, która oświadczenia o ostatniej wymianie zdań między W. Brytanią a Włochami.

Szczegóły sugestji czynionych przez hr. Ciano ambasadorowi brytyjskiemu, w dniu 4 czerwca są na ogół wiadome i ujawnił je „Times”, który niewątpliwie uzyskał te informacje z miarodajnych źródeł brytyjskich, ale szczegóły odbytej później rozmowy lorda Halifaxa z

ambasadorem Grandim, która miała miejsce w ubiegły czwartek, a zwłaszcza szczegóły odbytej wczoraj przed południem rozmowy lorda Portha z hr. Cianno są nieznanne.

W warunkach, jakie się obecnie na tle tej sprawy wytworzyły, oczekiwać należy, że W. Brytania weźmie inicjatywę w swoje ręce, nie chcąc dopuścić do jakiegokolwiek zaostreżenia się stosunków włosko-brytyjskich.

Sprawy narodowościowe tematem obrad rządu czechosłowackiego

PRAGA. Premier Hodža w ciągu całego tygodnia nie przyjeżdża żadnych wizyt ze względu

na intensywne narady rządu w związku ze sprawami narodowościowymi.

Pogrzeb ś. p. marszałka Sejmu Cara przy udziale najwyższych dostojników Państwa

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb zmarłego marszałka Sejmu ś. p. Stanisława Cara. Stołica, przystrojona w opuszczone do połowy flagi, przybrała wyraz skupiony i poważny.

Trumna, mieszcząca zwłoki Zmarłego męża stanu spoczywała przez noc na katafalku w Katedrze Św. Jana. Wiekło jej przykryte było sztandarem o barwach narodowych.

Około godz. 10 kościół zaczął się wypełniać. Przybywali najwyżsi dostojnicy państwowi, aby oddać ostateczny hołd zmarłemu koledze. Przybyli: P. Prezydent Rzplitej prof. Mościcki, Marszałek Śmigły-Rydz, Premier gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, Rząd, posłowie, senatoro-

wie, korpus dyplomatyczny, rektorzy, władze miejskie, przedstawiciele sądownictwa, literatury, organizacje, urzędnicy i t. p.

Przed wejściem do Katedry ustawił się szwadron szwoleżerów. Mimo tego, iż ś. p. marszałek Car nie był wojskowym, asysta ta przybyła na pogrzeb z rozkazu p. min. Spr. Wojsk. Zmarły marszałek odznaczony był Krzyżem Walecznych za bohaterstwo udział w walkach z bolszewikami w 1920 r.

Nabożeństwo żałobne, celebrowane przez kard. Kakowskiego, rozpoczęło się o godz. 10.

Po zakończeniu modłów, trumna spoczęła na karawanie i olbrzymi kondukt ruszył w kierunku cmentarza Powązkowskiego ulicami: Świętojańska, Senatorską, pl. Teatralnym, Bielań-

ską, Nalewkami, Nowolipkami, Zamenhofa i Powązkowską.

Po zatrzymaniu się karawanu przed 1-szą bramą cmentarza, trumnę wzięli na ramiona sekretarze Sejmu, niosąc je następnie

w kierunku otwartej mogiły.

Po odprawieniu przez duchowieństwo modłów i licznych przemówieniach zwłoki ś. p. marszałka Cara spoczęły w grobie.

Wieści ze świata

KRÓL JERZY VI NA MANEWRACH.

LONDYN. Król Jerzy udał się do Weymouth, celem wzięcia udziału w manewrach angielskiej floty, stacjonującej w portach metropolii. Manewry te rozpoczęły się we wtorek w kanale La Manche.

KTO OTRZYMA MILIONY.

PARYŻ. W najbliższych dniach spodziewana jest decyzja trybunału paryskiego, przysądzająca jednemu z 2-ech rządów hiszpańskich miliard pięćset milionów peset w zlocie, zde-

ponowanych w banku Francji od 1931.

Stosownie do zabarwienia politycznego organy prasowe wypowiadają się za przydzieleniem zdeponowanego złota bądź rządowi powstanców, bądź rządowi Barcelony.

ARESztOWANIA NA BIALORUSI.

MOSKWA. Bezpośrednio po zakończeniu obrad komunistycznej partii Białorusi w Mińsku dokonano w stolicy Białorusi sowieckiej dwóch sensacyjnych aresztowań. Aresztowani zostali: I sekretarz CK KP/b/B, Wolkow i II sekretarz Lewicki.

Czerwiec 1938

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31					

zbliża się Tróój wielki dzień!

Ciągnięcie klasy I-ej już 22 b.m. Kup dziś jeszcze los u **TARGOWNIKA** Warszawa, Wierzbowa 7.

Sukces Chmielewskiego

BOSTON. Został tu rozegrany mecz bokserski między Polakiem Chmielewskim a Charles Rossem, doniedawna również znakomitym amatorem.

Chmielewski w wspaniałym stylu zaatakował Amerykanina i już w 1-ej rundzie go znokautował.

Zwycięstwu przyglądało się 3.000 osób. Chmielewski występował pod pseudonimem Henryk Zbyszko.

2 zabitych - 8 rannych podczas katastrofy samochodowej

MAGDEBURG. Wczoraj wieczorem wydarzyła się na autostradzie Berlin — Hannover katastrofa samochodowa, w której utraciło życie dwóch członków S. A. Autobus, którym je-

chała wycieczka członków S. A. zderzył się z samochodem ciężarowym i rozbił doszczętnie.

Prócz dwóch zabitych, 5 osób odniosło ciężkie a 3 lekkie rany.

Student zastrzelił profesora podczas egzaminu

BAGDAD. Na wydziale prawa tutejszego uniwersytetu oddał w czasie egzaminu jeden ze studentów kilka strzałów w kierunku dziekana i egzaminującego go profesora.

Dzidekan został lekko ranny, profesor natomiast odniósł ranę śmiertelną.

Zarówno student, jak i obydwaj profesorowie są narodowości egipskiej.

Kto będzie marszałkiem Sejmu? O. Z. N. nie wysuwa swego kandydata

W poniedziałek odbyło się posiedzenie grupy poselskiej koła parlamentarnego O. Z. N. na którym postanowiono nie wysuwać własnego kandydata na fotel marszałkowski.

W kuluarach sejmowych utrzymują, że przez pozostawienie wolnej ręki przez posłów O. Z. N. kandydatura vice-marszałka Tadeusza Schaetzla staje się aktualna. Wybory odbędą się dziś

z okazji nadania Marszałkowi Śmigłemu i Rydzowi obywatelstwa honorowego m. Torunia.

Ceremonia ta odbyła się w godzinach rannych na dziedzińcu wspaniale udekorowanego ratusza, na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej.

Po tym odbył się uroczysty akt poświęcenia broni, ofiarowanej przez społeczeństwo pomorskie.

Pomorze zebrało na dozbrojenie Armii blisko 3 miliony zł.

Pomorze w hołdzie Wodzowi

Marszałek Śmigły-Rydz obywatelem honorowym Torunia

TORUN. Niedzielne manifestacje uczuły przywiązania dla Armii i jej Wodza Naczelnego społeczeństwa miejscowego i

wielkich rzesz przybyłych z najdalszych zakątków Pomorza, — przybrały wczoraj charakter nieopisanego entuzjazmu z oka-

zacji nadania Marszałkowi Śmigłemu i Rydzowi obywatelstwa honorowego m. Torunia.

Ceremonia ta odbyła się w godzinach rannych na dziedzińcu wspaniale udekorowanego ratusza, na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej.

Po tym odbył się uroczysty akt poświęcenia broni, ofiarowanej przez społeczeństwo pomorskie.

Pomorze zebrało na dozbrojenie Armii blisko 3 miliony zł.

Musimu dozbroić Polskę na morzu

Niemieccy szpiegzy przed sądem w Nowym Jorku

Dzisiaj rozpoczyna się wielki proces, który demaskuje działalność szpiegów niemieckich w St. Zjednoczonych. — Wśród oskarżonych znajdują się oficerowie służby wywiadowczej Rzeszy Niemieckiej

NOWY JORK. Wszyscy oskarżeni w wielkiej aferze szpiegowskiej w liczbie 18 staną we środę, a więc dzisiaj, przed nowojorskim trybunałem federalnym. Część oskarżonych znajduje się w St. Zjednoczonych i jest obywatelami Stanów, część natomiast zdołała zbiec za granicę.

Większość oskarżonych — to Niemcy

Wśród oskarżonych znajdują się m.in. Hugon von Bonin i

Herman Menzel, oficerowie należący do służby wywiadowczej ministerstwa wojny Rzeszy Niemieckiej, Ernst Mueller — mieszkaniec Hamburga, kapitan Eryk Pfeiffer pochodzący z Bremy, niejaką Jessie Jordan, odsiadująca w obecnej chwili karę 4-letnią więzienia w Anglii, Ignacy Griebel, obywatel St. Zjednoczonych, który zdołał zbiec tuż przed rozpoczęciem śledztwa, Werner Gudenberg, który również zbiegł, Eryk Glasser — szeregowiec armii amerykańskiej z obozu w Mitchfield i Guenther Gustaw Rumrich, sierżant — dezerters armii amerykańskiej.

Obaj ostatni są aresztowani. Co do pozostałych oskarżonych to istnieją przypuszczenia, że ukrywają się oni w Niemczech.

Jak pracowali szpiegzy?

Prokurator Lamar Hardy, który kierował śledztwem w tej sprawie, oświadczył prasie, że organizacja szpiegowska starała się zdobywać tajne informacje w sprawach amerykańskich sił morskich, lądowych i powietrznych oraz informacje dotyczące ogólnej obrony narodowej dla użytku obcego mocarstwa.

Na osobach występujących w tym procesie ciąży oskarżenie, iż zawiązały one tajną organizację dla zdobywania informacji szpiegowskich i dostarczania ich rządowi Rzeszy.

Chodziło im specjalnie o wiadomości z zakresu lotnictwa, marynarki i obrony wybrzeży.

Akt oskarżenia stwierdza, iż działalność organizacji szpiegowskiej rozciągała się nie tylko na okręg południowy stanu Nowy Jork, lecz i na szereg innych St. Zjednoczonych.

Kierownicy organizacji szpiegowskiej, według oświadczenia prokuratora Hardy'ego, przebywali stale w Niemczech. Działali oni za pośrednictwem swoich pośredników, mieszkających w St. Zjednoczonych.

Organizacja posługiwała się również agentami, wchodzącymi w skład załóg statków niemieckich kursujących pomiędzy portami Rzeszy a St. Zjednoczonymi.

Punkty oskarżenia

Agenci działający w St. Zjednoczonych wszyscy, bez wyjątku, byli z pochodzenia Niemcami. — Członkowie organizacji szpiegowskiej rozporządzali dużymi sumami dla zdobycia informacji.

Władze śledcze nie przerywały śledztwa, dążąc do wykrycia pozostałych członków afery szpiegowskiej.

Po 5 tygodniowych dochodzeniach ustalono następujące punkty oskarżenia: Hugo von Bonin i Herman Menzel, oskarżeni są o zorganizowanie bandy szpiegowskiej i wciąganie agentów, którzy korzystając ze swoich możliwości, zdobywali informacje dotyczące obrony narodowej St. Zjedn., Ernst Mueller, Eryk Pfeiffer i Otto Saunders angażowali agentów i opłacali o trzymywane wiadomości poza tym oskarżeni są o utrzymywanie łączności pomiędzy służbą

wywiadowczą niemiecką a agentami w St. Zjednoczonych.

Karl Schlutter, Herbert Jaenichen, Karl Eitel, Theodor Schneltz, Fritz Schmidt, Johann Hoffmann — oskarżeni są o utrzymywanie łączności wśród członków organizacji szpiegowskiej.

Akt oskarżenia stwierdza, że plany, mapy i szyfry przesyłane były do Hamburga i Bremy za pośrednictwem agentów na statkach niemieckich.

Stwierdzone zostały również

i ustalone ściśle daty, kiedy odbywały się spotkania oficerów wywiadu niemieckiego z oskarżonymi.

Tajne zebrania w hotelu

Tak np. 7 czerwca 1937 r. dr. Ignacy i Teodor Griebel odbyli takie spotkanie w Berlinie w hotelu „Eden“.

Akt oskarżenia wylicza również szereg dat spotkań podobnych na terenie Stanów Zjednoczonych.

BALSAMICZNA SÓL DO NÓG

GASECKIEGO (z KOZUŁKIEM) „AGEPIN“

Wszystko Ból, pieczenie, nabżnienie nóg, zmiękca odcisk, które po tej kąpielu doje się usunąć nawet pępekciem. Przede wszystkim na opokowaniu.

Kalendarz dnia

22 CZERWCA

ŚRODA

Paulina b. Jana b. Słowiański: Broniwoja. Słońca wsch. 5.13, zach. 20.1. Księżyc: wsch. 23.56, zach. 13.29.

KRONIKA HISTORYCZNA:
 1768 Kłeska Moskali przy oblężeniu Krakowa. M. Oraciewicz, gdy mu kul brakło guzikiem od żupana zabił pułk. Panina.
 1812 Napoleon ogłasza wojnę z Rosją.

Na małej wokandzie...

Tragiczna sytuacja czyli: „Krewki wierzytel”

(A. E.) Pan Izak Portugalski chodził właśnie spacerowym krokiem po swym mieszkaniu, gdy nagle stanął przed nim Menachem Blaj.

— Panie Portugalski — rzekł — Pan pamiętasz przypuszczalnie o należnych mi dwudziestu złotych, na które czekam już dwadzieścia miesięcy?

— Tak, Bóg zapłać, panie Menachem.

— Bóg zapłać?! Lepiej pan zapłać, panie Portugalski!

Pan Portugalski uśmiechnął się dobroliwie.

— Co znaczy zapłać? Naturalnie, że zapłać. Bym już teraz panu zapłacił, ale akurat nie mam przy sobie pieniędzy, na zapłacenie. Ale co do zapłaty — ciągnął pan Portugalski ujrawszy groźną minę gościa — to możesz pan być spokojny, ponieważ jutro rano własnoręcznie przyniosę panu gotóweczkę.

Gość udobruchał się i ruszył ku drzwiom.

Wówczas złośliwy uśmiech wykrzywił twarz pana Portugalskiego, a usta jego mruknęły:

— On grosz ode mnie zoba-

Panowie !!! 100

sil męskich uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111”. Naukowa broszura wysyłamy bezpłatnie, dyskretnie, „Inventus — C” Warszawa, Aleje Jerozolimskie 35.

czy, ten szmondak?
 Nagle drgnął, ujrawszy w luźnej strzynie, że drzwi są niedomknięte, a w szparze tkwi ucho pana Blaja. Nie stracił jednak rezonu i ciągnął:

— Jak ja mu mogę zapłacić, skoro całą gotówkę oddam jutro Blajowi? A dlaczego właśnie Blajowi? Bo Blaj jest porządny i sympatyczny człowiek.

— A kto jest szmondak? — warknął podsłuchujący pan Blaj.

Emanuel Pietruszka.

— Pietruszka jest szmondak? — ryknął pan Blaj.

— Dlaczego się pan obrażasz? Co pana obchodzi obcy człowiek?

— Zięć za pół roku to jest obcy człowiek?

Jak się okazało, poprzedniego dnia Emanuel Pietruszka poprosił pannę Blajową o rękę.

Spoliczkowany pan Portugalski zaskarżył porywczego wierzytela do sądu.

Sąd uznał winę pana Blaja za udowodnioną i skazał go na tydzień bezwzględnej aresztu.

Jedynie NIERDZEWNE „CORONA ANTIRUST” goli 15-20 razy

Świątokradcze ręce zbrodniarzy skradły walizkę z wotami, ofiarowanymi Św. Andrzejowi Boboli

W czasie przewożenia relikwii Św. Andrzeja Boboli do Warszawy, zaginęły w tajemniczych okolicznościach drogowce w wota, zapakowane w walizkę. W trakcie dochodzenia udało się ustalić, iż kradzieży dokonano w Krakowie.

Gdy pociąg, wiozący trumnę przybył na dworzec krakowski, walizka zginęła. Złodzieje wykorzystali tłok, który powstał w czasie transportowania trumny do samochodu. W walizce tej znajdowały się przeważnie wota ofiarowane przez pobożnych Włochów oraz przez marszałka Stykę.

Zacinał samolot

SANTIAGO DE CHILE. Samolot Douglas towarzystwa „Panagra”, który wystartował stąd z 4 członkami załogi w niedzielę rano, zaginął bez śladu. Poszukiwania zaginionego samolotu, dokonywane przez 10 innych samolotów, są dotychczas bezskuteczne.

W dniu wczorajszym rybacy, którzy wyjechali na połów na Wisłę pod Krakowem wyłowili skradzioną walizkę z rzeki obok mostu kolejowego. Była ona za topiona przez umieszczenie przy niej ciężkich przedmiotów.

DINOL — DONT

rzeczywiście najlepsza PASTA do **ZĘBÓW**

Morderca księdza — normalny
Orzeczenie lekarskie w sprawie Nowaka

Proces przeciw Nowakowi, mordercy ks. Streicha z Lubonia, przed Sądem Apelacyjnym ma się odbyć z końcem września r. b.

Po otwarciu okazało się, iż wewnątrz znajdują się wszystkie skradzione wota.

W chwili obecnej policja stara się ustalić, dlaczego złodzieje zatopili walizkę i czemu nie wyjęli z niej kosztowności.

Za udział w rewolcie komunis. skazano 61 osób na 8 letnie więzienie

RIO DE JANEIRO. Przed tutejszym trybunałem odbywał się masowy proces oskarżonych o udział w rewolcie komunistycznej w r. 1935-ym.

W poniedziałek odbywała się rozprawa przeciwko 65 uczestnikom rewolty w stanie Rio

Grande de Norte. 61 oskarżonych skazano na 8 letnie więzienie.

W najbliższych dniach rozpocznie się proces przeciwko 172 marynarzom, oskarżonym o udział w komunistycznej rewolcie w Rio de Janeiro.

SPECYFIKI ZIOŁOWE OSKARA WOJNOWSKIEGO

Ziela przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego	zn. sl.	„IROTAN“	zl. 5.75
Ziela przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby	zn. sl.	„CHOGAN“	4.75
Ziela przeciwko wymiotom oraz atonii kiszki	zn. sl.	„GARA“	5.—
Ziela przeciwko chorobom płucnym i blednicy	zn. sl.	„ELMIZAN“	4.—
Ziela przeciwko reumatyzmowi, artre tyzmowi, podagrze i ischiasowi	zn. sl.	„ARTROLIN“	4.50
Ziela przeciwko niedomaganiom skrofulicznym	zn. sl.	„TIZAN“	4.50
Ziela przeciwko chorobom nerek i pęcherza	zn. sl.	„UROGAN“	4.50
Ziela przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji	zn. sl.	„EPILOBIN“	5.—
Kapiele siarkowo-roślinne	zn. sl.	„SULFOBAL“	6.50

Są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Adres dla bezpośrednich zamówień: OSKAR WOJNOWSKI
 WARSZAWA, ul. Woiciecha Górskiego 3 m. 4 (dawnej ul. Hortensja).

Wesoły
Kącik

Katar

— Jaki ja byłem głupi 10 lat temu! — westchnął pan Pipman.

— Jaki ja byłem głupi! Nie mogę odzłować!

— Czego?

— Swatali mi wtedy córkę fabrykanta chustek do nosa! To ja się śmiałem! Ze chustki do nosa to żaden towar! A dziś? Nie mogę odzłować!

— Dlaczego?

— Dlaczego?! Dlatego, że mam katar, psia krew! Rozumiesz pan? Żebym ja miał dziś fabrykę chustek do nosa, to bym tak nie cierpiał! Czy pan wie ile ja teraz potrzebuję chustek dziennie? Nadążyć nie można! Aaaa... psiki!

Wyjął chusteczkę i gniewnie wytarł zakatarzony i opuchnięty nos.

— Mój nos teraz jest, jak nie mowię! Ciągłe mu zmieniają biele, ciągle suszą! Wszystko mało!

— Gdzie pan złapał taki katar?

— Ja złapałem?! Co pan mówi takie głupstwa?! Motyle się łapie, ale nie katar! Kto by gdzie latał z katem i go łapał? On mnie złapał, panie szanowny! Nie wiem gdzie, nie wiem jak, nie wiem kiedy!

— I co pan robi?

— Kicham.

— Ale jak pan leczy?

— Wcale nie leczę! Zona mi nie daje.

— Dlaczego?

— Ona lubi, jak ja mam katar. Bo wtedy może do mnie mówić „ty mój smarkacz” i jej się zdaje, że jesteśmy młodsi... Aaaa... psiki!... Dziękuję!

— Czego pan dziękuję? Nie powiedziałem „na zdrowie”!

— Sam sobie pomyślałem! Sam sobie dobrze życzył! Ładnie bym wyglądał, żebyś czekał na kogoś!

Pan Pipman znów wytarł nos i pociągnął nim tęsknie.

— Od tygodnia już nie wiem co to jest zapach! Nic nie czuję! Żebym nie wiem jak wachał, — nic nie mogę wywahać. Dla mnie smażona wątróbka pachnie tak samo, jak fijołek, a fijołek tak samo, jak sztuczny nawóz! Co to za życie, jak człowiek sobie nawet powahać nie może? I smaku też nie mam! Jeszcze tylko oczy mają trochę radości, bo widzę, co jem. Ale jak zamknę oczy, to mi wszystko jedno! Czy jem truskawki, czy czekoladowy tort, nic nie czuję, tylko słomę!

A najbardziej mnie denerwuje, że ludzie sobie jeszcze robią z kataru głupie dowcipy.

Poznałem onegdaj jedną panią. Taką w moim guście, pulchną blondynkę.

Siedziałem z nią sam na sam, ale byłem bardzo skromny. Bo czy człowiek z katem może obie na coś śmielszego pozwolić?

I nagle ona mi mówi:

— Wie pan co? Pan mi przypomina mój paniński pokój... Zrobiło mi się przyjemnie. To był bardzo miły komplement. Bo przecież paniński pokój to jest sama skromność, sama niewinność!

Przysunąłem się bliżej i spytałem wzruszony:

— Czy dlatego, że jestem taki skromny?

I wiesz pan co ona odpowiedziała?

— Nie... Dlatego, że taki wiotki!... W moim pokoju też ciągle kapie z sufitu.

Napoleon Sadek.

Tajemnicza zbrodnia w pociągu

Zwłoki nieznanego mężczyzny znalezione z przestrzeloną skronią

PARYŻ. W ubiegłym tygodniu w wagonie pociągu, idącego z Paryża do Thionville, znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny z przestrzeloną skronią. Dochodzenie ustaliło od razu, że zachodzi tu wypadek zbrodni.

Przy zamordowanym znaleziono papiery na nazwisko jednego z oficerów pułku, stacjonującego w Thionville.

Czy to stary, czy to młody —
Wszyscy jedzą PINGWIN lody.



PRZY CIERPIENIACH

watrobę, żołądka, kiszki, nerek lub pęcherza stosuje się SOK ŚWIĘTOJĄNSKIEGO Z ELA — magistra EDWARDA GÓBIECA. Sprzedaż apteki i drogerie. Skład główny, Warszawa, Miodowa 14.

Podwalina potęgi Polski

jest dobrobyt stanu rzemieślniczego

W ub. niedzielę odbyło się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan (Wawa, Miodowa 14) doroczne zebranie sprawozdawcze Rady Związku Izb rzemieślniczych.

Zebrań zaszczycili swą obecnością p.p.: Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, minister Przem. i Handlu, Antoni Roman, wiceminister tegoż resortu A. Rose, wiceminister Rolnictwa i Ref. Roln. Wierusz-Kowalski, wojewoda Jaroszewicz i wielu innych dygnitarzy państwowych i samorządowych, jak również dyrektorzy i delegaci Izb Rzemieślniczych z

GIEŁDA

Papiery procentowe: 4 proc. Poż. Dolarowa 42,5; 3 proc. Poż. Inwestycyjna I em. 81,75; II em. 82,75; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemi 64,75; 4,5 proc. Wewn. Poż. Państw. 65,4. Akcje: Bank Polski 119,5; Lilpop 74; Starachowice 35,75; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 33; Ostrowiec 37; Modrzejów 12,25; Haberbusc 47,75; Tow. Warsz. Kopaln. Węgla 27,5; Norblin 85.

Łatwe golenie i zadowolenie

DAJE JEDWABISTY WKLESEY SZLIF ZŁOTYCH NOŻYKÓW

Stop SUPER ELASTIC

Złoto sowieckie dla Anglii

Samolot z ZSRR wiezie 450 kg. złota

SZTOKHOLM. Na tutejszym lotnisku szwedzkiego towaryzstwa „Aertransport” wylądował samolot sowiecki z ładunkiem 450 kg. złota. W kilka godzin później ładunek złota załadowany został na samolot odlatujący do Londynu. Złoto przeznaczone jest dla banku

Anglii. „Nya Dagligt Allehanda” donosi, że tym samym samolotem przybyła delegacja sowiecka, która rozpocznie rokowania w sprawie ponownego otwarcia komunikacji lotniczej na szlaku Moskwa — Ryga — Sztokholm.

Samochód wpadł do rowu

1 robotnik został zabity, 32 odniosło rany

KRÓLEWIEC. W okolicy Gudnick (Prusy Wschodnie) samochód ciężarowy, wiozący 33 robotników wpadł na skutek defektu kierownicy do przy-

drożnego rowu, grzebiąc jadąc.

Jeden robotnik zginął na miejscu, dwóch zostało ciężko, a reszta lekko rannych.

wanego w Thionville.

Przy bliższym zbadaniu okazało się, że papiery są falszywe, i że oficer ów przebywa w Thionville, ciesząc się dobrym zdrowiem.

Francuskie władze policyjne odniosły znaczny sukces, ustalając w ciągu 24 godzin, że zamordowany żył w Paryżu, na dość szeroki stopień z niewiadomych

dochodów i że podejrzany był o dokonanie oszustw czekowych. Nazywać się miał Hilari-

Cała sprawa w miarę postępu wania śledztwa poczęła nabierać coraz bardziej sensacyjnego charakteru, gdy okazało się, że zamordowany wyjechał z Paryża zupełnie niespodziewanie pociągiem do Thionville i gdy w mieszkaniu jego znaleziono kilka tajemniczych depech, które wymieniały miasto Barcelonę i wspominały o brygadzie międzynarodowej.

Prasa wyraża podejrzenie, że zbrodnia w pociągu ma związek

z przemytem broni do czerwonej Hiszpanii, który mógł być źródłem dochodów zamordowanego.

ILE CWIAZD

na pogodnym niebie



TYLE WYGRANYCH

pada w kolekturze

J. DZIERŻANOWSKIEGO

Nowy Świat 64 i Freta 5.

RADIO

WARSZAWA I. (Raszyn)

ŚROD, DN. 22 CZERWCA
6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Fantazje operetkowe. 8.00 — 11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.20 Dawne tańce w nowoczesnej muzyce francuskiej (płyty). 12.05 Audycja południowa. 13.00 — 15.15 Przerwa. 15.15 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Zespół harmonistów. 16.45 Odczyt wojskowy. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Rezerwat Zamoszański — pogadanka. 18.10 Recital śpiewaczy. 18.40 „General Bonaparte” — nowela. 18.55 Recital skrzypcowy. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Z dzieł wojska” — koncert rozrywkowy. W przerwie anegdota „O Janie Straussie”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Chopin a Polska Ziemia. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.05 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R.

WARSZAWA II. (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 13.55 Parę informacyj. 14.05 Sonata fortepianowa w początkach swego istnienia (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka węgierska. 16.00 — 17.00 Przerwa. 17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Festiwal muzyczny na dziedzińcu Zamku Wawelskiego w Krakowie. Koncert symfoniczny (zdjęcia dźwiękowe). 17.57 Muzyka taneczna (płyty). 19.00 — 22.00 Przerwa. 22.00 Przegląd kulturalny. 22.15 Lekkie piosenki. 22.40 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

Rozmowy włosko-francuskie

mają być znów podjęte

LONDYN. Korespondent rzymski dziennika „Daily Mail” donosi jakoby Mussolini zgodził się podjąć rozmowy z Francją na temat zawarcia paktu śródziemnomorskiego.

Postanowienie to powzięte być miało wskutek decyzji rządu francuskiego, zamykającego

granice pirenejską dla przewozu amunicji i ochotników w kierunku Barcelony.

Jak podaje korespondent — przyczyną zerwania rokowań francusko-włoskich była właśnie okoliczność ułatwiająca pomoc rządowi barcelońskiemu przez granice Pirenejów.

Wskutek działań wojennych

„ruchawka” wśród niedźwiedzi

PARYŻ. Z pogranicza hiszpańskiego w Pirenejach donoszą, że wskutek działań wojennych w Pirenejach po stronie hiszpańskiej, niedźwiedzie żyjące tam dziko w górach przesiedlają się na stronę francuską.

Straż leśna stwierdza, że liczba niedźwiedzi, żyjących we

francuskich Pirenejach conajmniej podwoiła się.

Jak słychać, w jednej z miejscowości wygłodniałe niedźwiedzie namadły na pasące się stado bydła.

Ludność wsi podgórskich, w obawie o całość swych stad ustanowiła specjalne stráže.



Nigdy nie jest za późno

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli li cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII na bóle artretyczne, czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będzie się swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Originalne zioła „DIUROL” Gaseckiego (z kroguciem) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Doniosła akeja Związku Pań Domu

We wtorek, dnia 14 b. m. w lokalu Związku Pań Domu został zakończony kurs gospodarski dla uczennic VI i VII oddziału szkoły im. św. Kingi, w którym brało udział 30 dziewczynek. Kurs ukończyło 22. Reszta wycofała się z racji egzaminów do szkół średnich. Wielką zasługą kierown. szkoły p. Szczepiowski i jej czynnych współpracowniczek z pp. Krajewską i Szafrnicką na czele, jest to, że nie żałowały swych trudów dla umożliwienia dziewczynom przejścia kursu prowadzonego przez fachową instruktorkę p. Helenę Jarząbkówną.

Kurs obejmował: gotowanie, pieczenie, racjonalne sprzątanie, pranie, prasowanie, towarnawstwo, sfalszowanie produktów w praktycznym zastosowaniu, niezależnie od teorii prawidłowego odżywiania. Demonstrowano również gotowanie w skrzynce „dogotowacze”, która oszczędza bardzo wiele czasu

i paliwa. Jest to wprost nieoceniony wynalazek dla ludzi prowadzących gospodarstwo domowe a pracujących zawodowo. Załoga należy, że kurs rozpoczął się zbyt późno skutkiem czego trzeba było podać wszystkie wiadomości w nadmiernym skrócie. Nie tracimy nadziei, że w roku przyszłym inne szkoły zechcą wykorzystać te możliwości z zakresu gospodarstwa domowego, którego celem i zadaniem służy Związek Pań Domu.

Ostatnia lekcja kursu została połączona ze wspólną wieczornicą, na którą dziewczynki same przygotowały ciasteczka i udekorowały stoły kwiatami. Zarząd Z. P. D. podejmował herbatę uczestniczki kursu wraz z obecną nauczycielką p. Krajewską i zebranymi gośćmi w liczbie 35 osób.

Instruktorka p. Helena Jarząbkówna była obdarowana przez kursistki pięknym bukietem, co dowodzi że potrafiła

sobie zjednać zaufanie i sympatię a uczennice umieją okazać swą wdzięczność. P. Helena Myszkowska podziękowała kierownikowi szkoły za poparcie usiłowań Zw. P. D. p. Wandzie Cybulskiej za pomoc finansową a Zarządowi i członkiniom Z. P. D. za współpracę, poczem jedna z dziewczynek wypowiedziała parę monologów budzących ogólną wesołość. Ładne śpiewy chóralne dopełniły całości wieczoru. Na zakończenie odśpiewano wspólnie: „Wszystkie nasze dzienne sprawy...” Tak odbyło się zakończenie kursu zostawiając dorosłym jak młodym uczestnikom miłe i wzruszające wspomnienia. H.M.



Pożyteczna działalność T-wa Ogródków Działkowych w Piotrkowie Trybunalskim

Istniejące od kilku lat na terenie miasta Piotrkowa Towarzystwa Ogródków Działkowych rozwija żywo swą działalność. Dzięki przychylnemu stanowisku Zarządu Miejskiego oraz pomocy Funduszu Pracy, wreszcie intensywnej pracy Zarządu i ogółu członków tej organizacji praca na polu krzewienia kultury ogródków działkowych daje coraz lepsze rezultaty.

Dotychczas w Piotrkowie powstało 274 działek. Zarząd czyni starania celem zakładania nowych ośrodków. W akcji prowadzenia ogródków działkowych miasto Piotrków przoduje zajmując czołowe miejsce z całego okręgu w Województwie Łódzkim co najwymowniej świadczy, że praca spoczywa w ręku ludzi zdających sobie sprawę z celów i zadań jakim ogółki działkowe mają służyć społeczeństwu.

W dniu 19 czerwca w niedzielę odbyło się w Piotrkowie Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Ogródków Działkowych. Zebranie zajął Prezes p. naczel. Haładaj Feliks, który w krótkich słowach zaznajomił nowych członków z działalnością Towarzystwa. Po wyborze przewodniczącego Zebrowia i złożeniu sprawozdań przez poszczególnych członków Zarządu, wywiązała się dość ożywiona dyskusja.

Ustępującemu Zarządowi Zgromadzenie udzieliło absolutorium poczem przystąpiono do wyboru nowych władz Towarzystwa. W skład Zarządu weszli: jako prezes p. naczel. Haładaj oraz pp. Bakowski Władysław, Grzesiczak Wincent, Hodorowicz Jan, Grenda Benedykt, Lacheta Władysław, Lesiakowski Tomasz, Romanowiczowa Aleksandra i Motyl Kazimierz jako członkowie Zarządu

W skład Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: pp. Mergner Władysław, Papiernik Andrzej, Guć Antoni i Sopecki Leon jako zastępcy.

Sąd Koleżeński: pp. Cichoń Józef, Dwornik Franciszek, Skwarczyński Leonard oraz Kalkin i Domagalski jako zastępcy. W wolnych wnioskach zabierało głos wielu członków poruszając najpilniejsze bolączki i potrzeby z poszczególnych terenów ogródków działkowych

i apelując do nowo wybranego Zarządu aby swoją usilną pracą w nadchodzącym okresie jego działalności przyczynił się do pomyślnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego akcji ogródków działkowych, która u nas tak pięknie osiągnęła wyniki. Z. G.

Klucz, który otwiera wszystkie zamki

Są klucze i klucze. Klucze duże i małe, zwykłe i amerykańskie, do drzwi, do szuflad i do kas. Klucze i kluczyki, które zamykają i otwierają. Zwykłe, codzienne. Ale bywają także i klucze osobliwe, uroczyste, od wielkiego dzwonu, i nawet nie ze zwykłej szarosiej stali, czy zgoła ordynarnego żelaza, ale ze szlachetnego metalu — ze złota.

Zbiór takich kluczy paradnych, z czystego złota, posiada w imponującej ilości królowa — wdowa W. Brytanii. Nie dla własnego użytku bynajmniej, lecz jako rekwizyt ceremonialny. Bo w szanującej tradycje Anglii jest taki zwyczaj, że przy inauguracji gmachu jakiejś instytucji społecznej zaproszonemu członkowi angielskiej rodziny królewskiej wręczają złoty klucz, którym otwiera podwoje. Tak właśnie miało być w Essex, gdzie na otwarcie nowego liceum zaproszono królową Mary. Wiedząc z góry, że otrzyma tradycyjny złoty klucz, królowa poleciła uprzedzić organizatorów, aby dla otwarcia drzwi podano zwykły klucz, stalowy. Królowa ma bowiem już paręset złotych kluczy w swych zbiorach.

Złoty klucz! Klucz niezwykły — prawda? O którym myśli i marzy niejednen i niejedna, młody i stary. Taki, co otwiera drzwi, za którymi znajduje się przyszłość — długa dla jednych, krótsza dla drugich, a jednako-

wo przez wszystkich pożądana, gdyż szczęśliwa. Słowem — klucz od bram Szamaku! klucz do pomyślności, dobrobytu, fortuny!

— Ba, to dobra — powie ten i ów — dla dzieci historia.

A jednak!... Gdy się dobrze zastanowić, przekonano się łatwo, że czarodziejski klucz do skarbów Szamaku istnieje nie tylko w bajce ale i w rzeczywistości.

Czy ćwiartka zadrukowanego papieru, z której pomógł Ty, czy On, czy Ona stojący się naraz ludźmi mającymi, nie jest czarodziejskim do bram Fortuny? Czy nie lepszy i cenniejszy od złotego klucza jest symboliczny klucz w postaci Loterii Klasowej, który za drobną stosunkowo kwotę 10 złotych już daje szansę zdobycia majątku, zapewnienia spokojnego jutra?

Kto nie naśladuje lekkomyślnego konika polnego, ale bierze sobie przykład z przewidującej oszczędnej mrówki — ten nie będzie się długo namyślał, nie przepuści okazji i nabytej piątkę do 42 Loterii Klasowej.

I uczyni lepiej, nie odkładając tego do jutra. Bo ciągnięcie zaczyna się już 22-go czerwca

Złóż datkę dla najbiedniejszych!

Nowoczesny domek letniskowy, pod Belchatowem, z parcelą lub na rozbiórkę sprzedam b. tanio. Maczulat, Łódź, Piękna 14.

Jeszcze dziś, jutro i pojutrze

można nabyć szczęśliwe losy do I klasy 42 Loterii
w nowo otwartym sklepie Kolektury D. NIEWIŃSKIEGO w Piotrkowie, ul. Słowackiego 22
Nie zwlekaj, spiesz po los, a wygrana Cię nie ominie.

Mistrz Łodzi gra z Concordią

W najbliższą niedzielę 26 bm. czeka sportowców piotrkowskich olbrzymia atrakcja. Concordia zaprosiła na mecz towarzyski mistrza Łodzi i kandydata do Ligi Państwowej Union Touring klub, z którym rozegra spotkanie o g. 17.30. Na następny mecz zaproszona została Ligowa Warszawianka.

Przypominamy...

...że, dziś o godz. 8.30 wiecz. zespół Teatru Wielkiego z Poznania wystawi operetkę p. t. „Gejsza” z udziałem najlepszych sił artystycznych.

Z uwagi na to, że jest to rzecz niesłychanie wesoła i muzykalna, niewątpliwie cały Piotrków wybierze się do sali Kilińskiego na oznaczoną godzinę, aby się dobrze zabawić.

SZUKASZ SZCZĘŚCIA

Pamiętaj, że znajdziesz je grając stale w szczęśliwej
KOLEKTURZE

JADWIGI GÓRSKIEJ

Piotrków Trybunalski
ul. Aleja 3-go Maja Nr. 34

Tam są do nabycia losy do I klasy. Spieszcie wybrać wasz szczęśliwy los.

Kronika Tomaszowska

Co grają kina w Tomaszowie Modern: „Od wtorku do czwartku”. Odeon: „Winowajca”.

Znów pożar

Na wsi Jadwigów pod Tomaszowem w domu gospodarza Wojciechowskiego Franciszka wybuchł ogień, który szybko przeniósł się do sąsiednich zabudowań niszcząc doszczętnie stodołę, oborę oraz inwentarz. Straty wynoszą około 20.000 zł.

Zapomogi dla bezrobotnych

Na podstawie uchwały Zarządu Miejskiego w Tomaszowie Maz. Wydział Opieki Społecznej wypłacać będzie zapomogi w wysokości 3, 6, 9 i 12 zł tym wszystkim kobietom, które w sezonie nie będą przyjmowane do robót publicznych, z powodu zmniejszenia funduszy.

Dziś i dni następnych!

Kino-Teatr „AS” Dzisiejsza Miłość

w roli tytułowej **SIMONE SIMON**
Film wyświet. jednocześnie z ekranem Warszawskim
Popołudniówka o g. 3 Król się bawi
Początek o godz. 6 pp, w niedziele i święta o godz. 4 po poł.

KINO-TEATR CZARY

Piotrków Tryb. Legionów 11

Dziś! przebojowy film sezonu
Najpiękniejsze kobiety. Najzabawniejsze sytuacje.
Wspaniałą wystawę i cudną grę artystów, słynnej gwiazdy MARY ELLIS i niezrównanego TULLIO CARMINATI ujrzycie w bajecznym filmie
WIOSNA w PARYŻU

Początek o g. 6 pp, w niedziele i święta o godz. 4 po poł.
Popołudniówka o godz. 3 Kalif Bagdanu

KINO-TEATR ROMA

w Piotrkowie Al. 3 Maja 11.

Dziś i dni następnych!
Rewelacyjny film w naturalnych kolorach. Według największej romantyczno-awanturycznej powieści J. Olivera Curwooda. „Kraj Boga i kobieta”
Władczynie Puszczy

Popołud. o godz. 3. Tajemniczy przeciwnik
Początek o godz. 6 pp, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

miesięczna „Dziennika Piotrkowskiego” wynosi 2 zł. 50 gr. z dostawą zł. 3.
PRENUMERATA: kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480

CENY OGŁOSZEN: 1-sza str. 1 wiersz mil jednołamowy 80 gr w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz